

# Duża radość z płyty z „Alicji w Krainie Czarów”

**Opera na Zamku wydała płytę z muzyką z baletu „Alicja w Krainie Czarów”, którą na potrzeby szczecińskiej prapremiery skomponował Przemysław Zych.**

**EWA PODGAJNA**

Było to zamówienie kompozytorskie, którego premiera odbyła się 30 maja ubiegłego roku, sesja nagraniowa odbywała się od 9 do 12 grudnia.

Pełny zapis partytury zmieścił się na dwóch krążkach.

- Materiał muzyczny jest bardzo trudny, na poziomie trudności kompozycji Strawińskiego, Szostakiewicza, Prokofiewa. Nagranie było bardzo eksploatające muzyków, ale też bardzo rozwojowe dla naszego zespołu - mówi Jerzy Wołosiuk, kierownik muzyczny przedstawienia, dyrektor orkiestry Opery na Zamku, która to dzieło zagrała, pomysłodawca płyty. - To coś wspaniałego nagrać muzykę tak piękną.

Jest duża radość z płyty, więc instytucja zwołała w sobotę konferencję prasową.

Kompozytora inspirowały powieść Lewisa Carolla, film Tima Burtona oraz scenariusz choreografa Jacka Tyskiego.

- Stworzenie muzyki do pełnowymiarowego spektaklu baletowego to rzecz, której od wielu lat w Polsce chyba nie było. Mam nadzieję, że sprostałem - uśmiecha się kompozytor Przemysław Zych. - Założeniem było, żeby wprowadzić dużą literaturę baletową, stąd wymagania i trudności. Liczę, że wnikliwe ucho rozpozna poszczególne postaci w instrumentach. Sama jakość nagrania i wy-

konania jest na poziomie światowym. Orkiestra brzmi jak z partytur hollywoodzkich filmów.

Wydanie płyty wsparła zbiórka funduszy przez internet.

- To była konfrontacja, czy to co robimy trafia pod strzechy i przełoży się na gest - mówił Jacek Jekiel, dyrektor Opery na Zamku. - Oddźwięk był niezwykły. Zaczęliśmy jeszcze bardziej wierzyć w to, co robimy.

To trzecia płyta szczecińskiej Opery. Album kupić można w kasie instytucji, kosztuje 35 zł. ●